

Marek Włodarczyk bywa często w Strykowie - jaki jest powód tych wizyt - czytaj **str.2**

maj 2011

EXPRESS

ilustrowany

junior

SP nr 1 im. Wł. Jagiełły w Strykowie

GUMISIOWE
KALOSZE

W czerwcu Zielona Szkoła i początek ponad 2 miesiące wakacji. Poradnik, co zabrać na wyjazd na **str.2**

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER OPERON WYDAWNICTWO PEDAGOGICZNE

WWW.JUNIORMEDIA.PL

Recytatorzy na start!



Zaczęły się klasowe i szkolne eliminacje do "Świerszczykowych wierszyków". Kto i jaką poezją będzie reprezentował szkołę **czyt. str. 3**

Twórczość naszych uczniów - czytaj **str.4**



W ramach obchodów Dnia Dziecka klasy: IIIB i IV przeżyły niesamowitą przygodę na mostach linowych w Arturówku. O wrażeniach **czyt. str.3**

Grupa "Pod sceną" na scenie niepokonana

W kolejnych przeglądach teatralnych spektakl "Kim jesteś", będący zbiorem króciutkich etiud, wywalczył sobie nagrody główne, a grający w spektaklu początkujący aktorzy zostali uhonorowani specjalnymi nagrodami za wybitne kreacje aktorskie. W przeglądzie w Wiśniowej Górze specjalne wyróżnienie za reżyserię otrzymał pan Rafał Mikołajewski, instruktor grupy ze strykowskiemu domu kultury.

"Przyzwyczailiśmy się już do wygrywania, bo zarówno ja, jak i moje dwie koleżanki mamy talent oraz bardzo dobrego instruktora, który ma nietypowe pomysły. Takie połączenie musi zaowocować sukcesem. Nasze spektakle są więc oryginalne i co za tym idzie nietatwe do zrozumienia. Zmuszają widza do zastanowienia i refleksji. Jedno z jury zarzuciło nam, że przedstawiłiśmy zbyt trudny temat i że nie był on dostosowany do naszego wieku. My wiemy, o czym mówimy na scenie, bo wszystko wcześniej mamy "przegadane" z panem Rafałem. A może to jury nie rozumiało tak trudnego przekazu?" - dzieli się swoimi przemyśleniami Kacper grający rolę chłopca. "Wygrywać jest zawsze fajnie" dodaje Oliwka. Co o paśmie sukcesów myśli instruktor teatralny - **czyt. str.3**



Z przeglądu na przegląd coraz lepsi

Strykowiakom pokażemy nagradzane w tym konkursach przedstawienia podczas obchodów Dnia Matki organizowanych 5 czerwca przez dom kultury.



Podczas VIII Przeglądu Teatrów Szkolnych w 120 SP w Łodzi przedstawienie "Calineczka" zajęło II miejsce, a Ania Podsiedlik grająca tytułową bohaterkę oraz Kacper Olszewski wcielający się w rolę żaby i kreta zostali wyróżnieni za wybitne kreacje aktorskie. 25 maja jedziemy na przegląd do Starych Skoszew. Może znów uda nam się zdobyć dla szkoły jakieś nagrody. Trzymajcie za nas kciuki.

Kibicem być, a nie kibolem...

Nasi uczniowie 15 maja dzięki Fun Clubowi Stryków mieli kibicować Widzewowi Łódź, który grał z Zagłębiem Lublin. To pierwszy taki wyjazd, który miał nauczyć naszych podopiecznych zasad odpowiedniego dopingowania. Dlaczego wyjazd się nie odbył? - **czyt. str 3**
5 czerwca 45 uczniów naszej szkoły weźmie czynny udział w kibicowaniu zawodnikom biegnącym ulicami Łodzi w maratonie.

Tegoroczny maraton będzie pod hasłem "Dbam o zdrowie". 10 uczniów klas piątych i szósty będzie rozdawało zawodnikom napoje energetyzujące, zaś grupa ponad 30 osób z klasy IIB i IV będzie dopingowała biegnących zawodników. Nasz pomysł na doping ma związek z cyrkiem. Będzie grupa klaunów, szcudlarzy, siłaczy, akrobatów, tancerek z pomponami. Obiecujemy, że będziemy barwni i niezmiernie głośni: będą bębny, kołatki, trąbki i okrzyki wznoszone przez megafon. Projekt napisany przez nauczycielkę Ewę Olszewska uzyskał akceptację jury i już dostaliśmy 1000zł na jego realizację. Dodatkowo mamy szansę wygrać wart kilku tysięcy sprzęt sportowy.

Relacji z tej imprezy szukaj w następnym numerze gazety.



Czy warto jechać do Pinokia na "Pinokia"? - przekonajcie się czytając recenzję na **str. 2**

Nocne spotkanie z kościotrupem

Tylko od godziny 18 do 1 w nocy można było z 14 na 15 maja za darmo odwiedzić wszystkie łódzkie muzea i niektóre teatry. Przed wieloma stały kilometrowe kolejki. By wejść do muzeum w Manufakturze trzeba było odczekać około godziny. Ci, którym się to udało uważają, że warto. Wszędzie bowiem czekały niespodzianki.

W Arlekinie było nieco spokojniej. Można było spróbować poruszać tym straszonym kościotrupem z łańcuchami i przekonać się, jak ciężką pracę wykonują aktorzy. Niektóre lalki ważyły bowiem ponad 2 kilo, a trzeba nimi grać około godziny. Ręce boją już po kilku minutach.

Więcej relacji z tego i innych miejsc szukaj na **str. 2**



Sztuka wyszła do ludzi

Noc muzeów to akcja znana na całym świecie służąca przybliżeniu człowiekowi zbiorów muzealnych, pokazaniu warsztatu pracy teatrów i miejsc wystaw, wzbogacona o dodatkowe atrakcje takie jak pokazy filmowe, rekonstrukcje walk, akcje promocyjne.

Co można było zobaczyć w Łodzi? W CK Ryba można było zobaczyć pokaz KENDO, ułożyć ORIGAMI, dowiedzieć się jak zrobić SUSHI, zaparzyć herbatę oraz jakie KIMONO założyć w zależności od okazji, Experymentarium na Noc Muzeów przygotowało coś zarówno dla wielbicieli historii, jak i fanów doświadczeń. Za darmo dostępna była wystawa nt. Starożytnego Egiptu oraz każdy, kto odstał swoje w kilometrowej kolejce miał możliwość wzięcia udziału w doświadczeniach odkrywających tajemnice fizyki. w Muzeum Przyrodniczym można było zobaczyć wypchanego słonia i hipopotama oraz wystawę motyli, zaś dla tych, którzy nie lubią przemieszczać się z miejsca na miejsce Kino Polonia przygotowało pokaz aż 20 filmów. Kacper z rodzicami odwiedził tej nocy dwa miejsca: Teatr Lalek Arlekin oraz muzeum bajki.

"W muzeum bajki SE - MA - FOR zobaczyłem makiety i postaci z filmów animowanych. Na dużym łóżku siedział prawdziwy - tzn. pluszowy, ale ten z bajki Miś Uszatek. Najbardziej podobały mi się makiety i postaci z filmu, który otrzymał kilka lat temu Oscara "Piotruś i wilk". Ten film i kilka innych obejrzałem podczas nocy muzeów w sali kinowej SE - MA - FORa. Było ciekawie, tylko bardzo duszno i ciasno. Z muzeum bajki wyszedłem z pamiątkami: piłeczką i jojo z reklamowymi napisami." - opowiada trzecioklasista.

Zapytany o wizytę w Teatrze Lalek Arlekin z jeszcze większym ożywieniem opowiada: "Można było pochodzić prawdziwą marionetką i przekonać się, że wcale nie jest łatwo poruszać nią tak, by wyglądała i ruszała się naturalnie jak żywa".

Aby skorzystać z dodatkowych atrakcji typu warsztaty np. robienia scenografii do filmu animowanego lub prawdziwej lalki należało się dzień wcześniej zapisać, gdyż liczba miejsc w grupach była ograniczona. Dużym

udogodnieniem dla mieszkańców Łodzi były darmowe tego dnia specjalne linie komunikacji miejskiej dowożące na miejsca, gdzie muzea i centra kultury były tego dnia otwarte dla zwiedzających aż do pierwszej w nocy.



Pinokio w Pinokiu

W tym teatrze to pokazowa i chyba najlepsza sztuka, choć "Opowieść wigilijna" też jest warta obejrzenia. Jest w niej wiele zaskakujących rozwiązań i trików. O jednym wydarzeniu nie mogę napisać, gdyż zdradziłbym całą tajemnicę sztuki. Mogę tylko zapewnić, że dostarcza emocji i wyzwala niezłą dawkę adrenaliny. Obserwując grę aktorów, dopatrzyłem się kilku wpadek np. jeden z nich zgubił pieniądze, pałeczka spadła wróżce ze sceny, a perkusieście wypadł talerz. Podpatrzyłem wiele

rozwiązań, które moglibyśmy zastosować w naszych szkolnych przedstawieniach np. ogień z poruszających się dłoni, świerszcz jako dwa laserowe światełka itp. Wielu efektów nie da się wykorzystać, gdyż potrzeba profesjonalnej sceny i oświetlenia. Do teatru wkracza technika i wiele scenografii i rekwizytów było wyświetlanych z projektora. Takie połączenie tradycyjnego teatru i nowoczesności udało się znakomicie. Polecam ten spektakl starszym dzieciom.



Nasza szkoła bez przemocy od pięciu lat

Od pięciu lat uczestniczymy w programie "Szkoła bez Przemocy" starając się wcielić w życie najważniejsze zasady i brać udział we wszystkich akcjach. Dostaliśmy za to 5 gwiazdek. W tym roku razem z całą Polską wypuścimy w niebo setki balonów na znak poparcia dla tej idei. **więcej str 3**



"Pamiętajcie o ogrodach"

albo lepiej powiedzieć o ogródkach, szkolnych ogródkach. Konkurs na najładniejszy trwa. Pierwsza komisja dokona wstępnej oceny 18 maja, a finałowe oglądanie i ogłoszenie wyników nastąpi 1 czerwca w czasie obchodów Święta Szkoły połączonego z Dniem Dziecka.



Do końca czerwca czekamy na Wasze prace w ogłoszonych przez Zachowaj Trzeźwy Umysł konkursach plastycznych, literackich oraz ulotkowych. Prace należy oddawać p.Olszewskiej

Czekają niesamowite nagrody: IPody, wieże, MP3 i MP4, tablety i laptopy oraz profesjonalne zestawy do biegania.



Nauka na plaży

Jak się przygotować do wyjazdu, by wszystkobyło w bagażu co niezbędne, radzą opiekunki Zielonej Szkoły: Joanna Tokarska i Ewa Olszewska:

Uwaga: chętni do nauki tańca brzucha mogą zabrać chusty i dźwięczące stroje - radzi p. Wilczyńska

- kalosze
- sportowe obuwie
- płaszcz przeciwdeszczowy lub kurtkę
- nakrycie głowy
- kremy z filtrem
- środek przeciw komarom i kleszczom
- prowiant na drogę (oprócz chipsów i napojów gazowanych)
- pieniądze w kwocie 50zł na atrakcje takie jak: (całodzienny spływ kajakowy, piracka przygoda oraz wioska indiańska)
- kostium kąpielowy i dodatkowy ręcznik na basen - mały plecaczek na

wycieczki
- ubrania na każdą pogodę (w tym kilka par spodni oraz ubranie, które może ulec zabrudzeniu na chrzest pierwszorzeczników)
- środki czystości (pasta, szczotka do zębów, mydło, ręcznik)
- piżama
Ponadto można zabrać drobne pieniądze na pamiątki, lody itp. Kieszonkowe młodszych dzieci prosimy dawać w podpisanej kopercie w nominałach po 10zł p. Tokarskiej. Prosimy o niezabieranie przez uczniów wartościowych rzeczy typu: aparaty fot., tel. komórkowe itp., gdyż nie ponosimy za nie odpowiedzialności.

Podajemy telefony do opiekunów:

601451290 J. Tokarska
604-546-880 E. Olszewska

Aktor znany z "Kryminalnych", "Brzyduli" i "Tańca z gwiazdami" bywa często w Strykowie, by odwiedzać mieszkające w naszym mieście - matkę i siostrę.

"Życie Marka Włodarczyka zawsze było pełne wrażeń i emocji. Jest to osoba pełna radości życia i entuzjazmu jak i wspaniały aktor" - tak ocenia aktora znająca go osobiście Ola Sobczyńska (na zdj. w środku)

Marek Włodarczyk jest sławnym polskim aktorem telewizyjnym, filmowym i teatralnym. Urodził się 6. października 1954 roku w Łodzi. Już od dzieciństwa pasjonował się kinem. W 1977 roku ukończył wydział aktorski na PWSTiTV.

Od 1977 do 1981 roku wystąpił w kilku polskich filmach m.in. Wesela nie będzie i Karabiny. W 1981 roku wyjechał do Berlina. Ponieważ rozpoczął się stan wojenny to musiał zostać w Niemczech i nie mógł wrócić do Polski. Pracował w Niemczech przez jakiś czas jako mechanik samochodowy. Osiedlił się w tym kraju na stałe i grał tam w wielu filmach jak i wykładał na uniwersytecie w Berlinie i Strasburgu sztukę aktorską. W 2004 roku dostał rolę w polskim serialu Kryminalni jako komisarz Adam Zawada i osiągnął dzięki tej roli wielki sukces. Wtedy zdecydował się na

powrót do Polski. Zamieszkał w Warszawie. W roku 2008 dostał rolę Józefa Cieplaka w serialu Brzydula. Dzięki tej roli również zabłysnął jako aktor. Wziął udział w VIII edycji słynnego programu telewizyjnego Taniec z Gwiazdami. Jego partnerką była tancerka Kamila Kajak. Jeśli chodzi o jego rodzinę to najpierw był mężem polskiej aktorki i reżyserki Grażyny Dyląg z którą ma syna Patryka (24 lata). Później jednak związał się z niemiecką aktorką Karen Frisicke z którą ma dwóch synów. 2 lata temu został dziadkiem.



Most pokazał, kto twardziel, a kto mięczak

Znów wygraliśmy wydruk gazetki w prawdziwej drukarni. Tym razem wybrali nas internauci.

Z 250 egzemplarzy 50 sztuk sprzedaliśmy zyskując 50zł. Pomysłów, co zrobić z pieniędzmi było dużo. Redakcja zdecydowała, by przekazać je "Pajacykowi" na dożywianie biednych polskich dzieci. **W ekologicznym numerze jest błąd**



ortograficzny - kto z uczniów go znajdzie i zgłosi naszej redakcji dostanie z polskiego szóstkę.

Nie zgłaszajcie literówek. Szukajcie błędów ortograficznych.

Dostaliśmy legitymacje prasowe - nosimy je z dumą i czujemy się prawie jak prawdziwi dziennikarze.

Co o sukcesach grupy sądzi jej instruktor Rafał Mikołajewski

Jestem mile zaskoczony, pełen radości i dumy z dzieci, bo dały radę znieść moje despotyczne i

krzykliwe usposobienie. Potrafiły bardzo ładnie realizować moje wytyczne jednocześnie włączając swoje pomysły. Wierzę w te dzieci, myślę, że siedzi w nich duży potencjał... postaram się go wykorzystać :)



Świerszcykowe wierszyki

Jesteśmy już po eliminacjach. 24 maja finał w DK.

Naszą szkołę w gminnych zmaganiach reprezentować będą: Kuba Brzyski z IB, Wiktoria Głowacka z IIIA, Asia Lorentowicz i Kacper Olszewski z IIIB oraz Ola Stęplewska z klasy IV.

Laureaci w tym roku nie będą dalej walczyć o miejsca w wojewódzkim etapie konkursu w Łódzkim Domu Kultury, gdyż instytucja borykająca się z problemami finansowymi odstąpiła w tym roku od organizacji finału. Zatem już 24 maja poznamy zwycięzców gminnych zmagani recytatorskich, którzy w ramach nagrody wystąpią ze swoim repertuarem podczas czerwcowych dni Strykowa.

Najczęściej do recytacji uczniowie wybierają wiersze J. Tuwima, J. Brzechwy, L. Kerna i Danuty Wawiłow.

Chłopaki nie płaczą???

18 maja dwie klasy: IIIB i IV pojechały do Parku Linowego w Arturówku. Koszt przejazdu dzieciaków pokrył urząd, zaś ich rodzice zapłacili za atrakcje w parku. Do wyboru były 3 trasy: mała, średnia i duża. Większość zdecydowała się na średniej trudności tor narzekając przy tym, że jest zbyt niski. Narzekania trwały tylko do momentu wejścia na górę, gdyż okazało się, że z tamtej perspektywy nie jest już tak łatwo.

Największy szkolny rozrabiaka popłakał się już na pierwszej przeszkodzie i trzeba było go ściągać na dół. Drugi przed jedną z przeszkód stał na trzęsących się nogach kilka minut i nie mógł się zdecydować na przejście. Co się stało z ich odwagą? Na przerwach zawsze sprawiają najwięcej problemów. Wniosek jest prosty: zaczepianie, przeżywanie innych, to nie objaw odwagi, tylko słabości i życiowego tchórzostwa. Niektórzy przy tej okazji mogli powalczyc z własnymi słabościami. Byli i tacy, dla których i najmniejszy tor był nie lada wyzwaniem, gdyż borykają się z lękiem wysokości, więc przejście małego lub dużego choćby do

połowy można uznać za sukces. Na przejście dużego toru zdecydowało się 4 chłopców. Trzech ukończyło trasę. Dołączyła do nich wychowawczyni, gdyż nie chciała, jak mówi zostawić chłopców bez opieki na najniebezpieczniejszych przeszkodach. Zapytana o wrażenia po przejściu wyznała, że tak się buduje autorytet wśród dzieciaków. Jeden z chłopców powiedział: z Pani to nieżył Hardcore patrząc jak szybko przemierzam kolejne przeszkody. Musiałam przejść, choć trochę się bałam, a na drugi dzień miałam takie zakwasy, że nie mogłam własnym dzieciom posmarować chleba masłem. Uczniowie



też skarżyli się na bóle mięśni, ale dodawali przy tym, że taki ból jest nawet miły, a wycieczka była najfajniejsza na jakiej w tym roku byli.

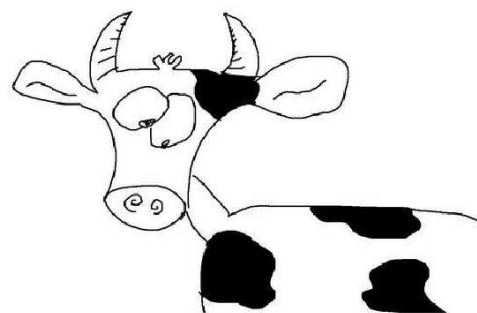
Największe brawo należą się Karolinie i Jasiniak. Ta malutka i drobniutka dziewczynka po przejściu średniego mostu pokonała również duży z taką łatwością, że miała okazję zobaczyć nieudawany zachwyt w oczach chłopców. Brawo Karolinko. Spośród chłopców śmiałkami, którzy pokonali najwyższy tor byli: Bartek Kwiatkowski, Kamil Kupis i Jaś Krzeszewski.

M. P.

Jaka jest suknia panny młodej? Biała. Jaki jest kolor kartki papieru? Biały. Co pije krowa? Mleko - odpowiemy bez zastanowienia. A to nie krowa pije mleko, ale uczniowie.

Każdy z wyjątkiem uczulonych na mleko krowie może pić w naszej szkole mleko. Akcja - Szklanka, a właściwie kartonik mleka dla ucznia jest prowadzona już od dwóch lat. Za mleko białe, czyli jak mówią uczniowie bezzmakowe, a ściślej mleko naturalne o smaku mleka nie trzeba płacić. Za smakowe np. czekoladowe, truskawkowe lub waniliowe trzeba zapłacić niecałe 3 złote

na miesiąc. Pijąc mleko witaminy, a dodatkowo dostarczamy do zaspokajamy męczące organizmu tak nas w upalne dni lub po niezbędne do jego zajęciach wychowania prawidłowego rozwoju fizycznego pragnienie. **P.B.**



Co w następnym przedwakacyjnym numerze?

- relacja z Zielonej Szkoły
- kartka z pamiątki Oli - obiecującej młodej literatki
- wywiad z młodym sportowcem odnoszącym niemałe sukcesy
- chipsowa kolekcja Bartka
- wrażenia z Dnia Dziecka
- relacja z obchodów Dnia Szkoły bez Przemocy
- jak wyszło nam kibicowanie maratończykom i czy mamy szanse na nagrody
- wakacyjne plany uczniów i nauczycieli
- i wiele innych ciekawych tematów

26 Dzień Matki - pamiętajcie, by zrobić mamom niespodzianki.

Mecz był, lecz nikt go nie widział

Miało być 7 tys. kibiców, a było 0, zgodnie z decyzją wojewody łódzkiego o zamknięciu stadionów dla widzów. Taki protest wobec działań "kiboli" wystosowali wojewodowie kilku miast, w których miały się odbyć kolejki ekstraklasy. Ze strykowski Klubu Kibica oraz naszej szkoły miało pojechać

łącznie 30 osób. Wszyscy uczniowie byli wcześniej przygotowani w szkole na godzinach wychowawczych jak należy swym zachowaniem i okrzykami wspierać ulubioną drużynę.

Zainteresowanych informujemy, iż wynik był dla nas korzystny.

Łódź Widzew - Zagłębie Lublin 2:1

Gole dla Widzewa strzelili: w 41 minucie Ostrowski a w 73 Sernas.

Co z nich wyrośnie?

Skunks

To ja skunks moi drodzy
przyjaciele
Dziś nie śmierdzą dają słowo
Nie wierzysz? O Ty krowo!
Czuć na kilometr me piękne
zapachy
Popsikałem sobie nawet
pachy
Nowym for menem
Zajechałem też pod dom
citroenem
I wierzę, że moją skunksicę
Swym nowym zapachem
zachwycę.

Kacper Olszewski

Modlitwa

Ci co w Smoleńsku zginęli
Oni kiedyś
zmartwychwstaną
Lecz teraz Boże ustaw ich
za niebieską bramą
Pomóż Polsce podnieść
się z upadku
Po tym tragicznym
wypadku

Zastanawiają się nauczyciele, rodzice, a nierzadko i oni sami. Piszą wiersze, opowiadania, artykuły do gazetki, przeprowadzają wywiady, śpiewają, recytują, grają w teatrzykach, odnoszą sukcesy w konkursach. Zapytani kim chcą być w przyszłości odpowiadają:

"Do niedawna chciałam być architektem, ale od kiedy na technice mieliśmy pismo techniczne przekonałam się, że takie staranne i dokładne pisanie jest strasznie nudne. Teraz chcę zostać policjantką kryminalną. Muszę tylko dowiedzieć się od jakiegoś policjanta, jakie szkoły po kolei trzeba skończyć" - mówi Oliwka.
Kacper: "Fajnie byłoby być pisarzem lub aktorem, bo nie trzeba rano wstawać, a ja lubię spać do południa. Taki pisarz pisze kiedy chce, a aktor gra wieczorami, bo wtedy są spektakle"

poniżej wiersze i rysunek Kacpra oraz opowiadanie Oliwki.

Wolę miasto

Są duże miasta i małe
miasteczka
A w nich fabryki robiące
ciasteczka
Różne pomniki, domy i bloki
Wieżowce, a z nich super
widoki
są tam filharmonie, teatry i
kina
gdzie w niedzielę spędza
czas moja rodzina
A gdy wychodzę z domu
otacza mnie mur z betonu
Ale to dobre dla alergika
Nie ma pyłków, więc się nie
kicha.

Modny wzór

Był raz pan,
jak mawiali w kratkę,
Bo i buty w kratkę miał,
Gdyż takie mieć chciał
I spodnie miał w kratkę,
Bo kiedyś w kratkę chodził
do szkoły
I bluzkę miał w kratkę
Bo w niej zawsze był
wesoły
I wszystko miał w kratkę
Nawet kibel w łazience
Ale to się nie podobało
żadnej panience
A kiedy pan w kratkę
Był już starym dziadkiem
Znudziła mu się kratka
I jak głosiła rodzinna
gadka
Od dziś wszystko ma w
serduszka
Może pokocha jakąś
dziewuszka
Tego szalonego staruszka.



Opowiadanie Oliwii Karpińskiej

MIŚ STEFANEK

Dawno, dawno temu żyła sobie pewna królowa, która miała na imię Wandzia i miała 6 lat. Chodziła już do pierwszej klasy, bo jej rodzice uznali, że jest bardzo zdolną, mądrą dziewczynką i poradzi sobie już w pierwszej

długo zastanawiała się jakie imię wybrać dla tak wspaniałego misia. Nie chciała pójść spać, bo uważała, że musi mu wymyślić imię, które będzie nosił z godnością. Wtedy weszła mamusia i postanowiła pomóc małej księżniczce proponując imię Stefanek. Wandzia uznała, iż jest to imię wspaniałe, cudowne dla tak słodkiego jak cukierek misia. Stefanek! Bardzo podobało się to imię Wandzi. Była wręcz zachwycona i podniecona tak śliczną nazwą. Następnego dnia postanowiła go ubrać we wszystkie ubranka, jakie posiadała. Ubrany miś zawsze towarzyszył jej w podróżach do szkoły, na podwórku podczas zabawy, dosłownie wszędzie. Bardzo lubiła Stefana. Z misiem nie rozstała się aż do chwili, kiedy sama, wiele lat później została mamą, bo gdy miała już sama córeczkę, przekazała jej misia. I tak z pokolenia na pokolenie Miś Stefanek był przekazywany razem z opowieścią królowy Wandzi.

Obejrzyjcie swoje misie, czy jest wśród nich taki, którego macie od zawsze i strasznie kochacie? Może to właśnie Stefanek, a Wasza mama to królowa albo może dostojniej powiedzieć królowa. Pamiętajcie o tym i odnoście się do Niej z szacunkiem, a misia przytulajcie i opowiadajcie mu wspaniałe historie, by mógł je potem przekazać kolejnym małym księżniczkom.



1 września

Kiedyś Polska cieszyła się
swobodą
Kwitła pięknem i urodą
Była bardzo duża
Ale nadeszła wojenna
burza
Musieli walczyć Polacy
żołnierze, powstańcy i
polscy rodacy
narażali życie dla
wolności,
bo wolność to powód do
radości.

Dziś został tylko dziadek
Swym trudnym
dzieciństwem zmęczony
Garstka wspomnień i pyłu
Oraz bukiet na grobie
złożony

Drugie śniadanie

Pewien mężczyzna o 11
rano
Spotkał piękną, uroczą
Panią
Byłoby miło niesłychanie
Zjeść z Panią drugie
śniadanie
Jestem bowiem dobrym
kucharzem
Mogę zrobić rybę w sosie
Ziemniaki z gulaszem,
łososie
Na to pani odpowiada
Ja za takim śniadaniem
nie przepadam
A może jednak niech Pani
się zgodzi
Takie śniadania się jada tu
w Łodzi
Ja Pani na złość robić nie
chcę
Ugotuję, co Pani zechce
Pacanie już jadłam z
innym drugie śniadanie.



Był taki sssykalssski wąż
Co sss mówił wciąż
Kiedy widział słonie krzychał
Grubasssy,
pozbaǳcie się masssy,
Kiedy podchodził w sklepie do kasy
mówił
Poproszę deko kielbasssy, dwa
ananasssy,
trzy ogórasssy i cukierassssy
A gdy grał w karty kładł same assy
I domagał się za wygraną kasssy,
Jego żonę od sss coraz bardziej głowa
bolała
aż w końcu nie wytrzymała
Mężu powiedziała, mam już dość tego
sssykania
przy tobie nie można ssspokojnie
zjeść śniadania.

klasie. Nigdy się nie spóźniała i zawsze była przygotowana do lekcji. Pewnego dnia jak zwykle poszła do szkoły i bardzo pilnie się uczyła, a gdy przyszła ze szkoły czekała ją fajna niespodzianka w postaci misia. Królowa o nim nie wiedziała. Kiedy Wandzia zobaczyła misia była bardzo zadowolona i od razu postanowiła go jakoś nazwać. Bardzo